

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^or. 121.

22. Października 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

JO. Xiążę August Longin Lobkowitz, Gubernator tych królestw wraz z dostojną małżonką swoją powrócił do Lwowa w d. 18. b. m. z Pragi.

— *Z Wiednia d. 14. Października.* —

N. Pan najwyższym swoim listem gabinetowym, wydanym do Ministra Stanu i konferencyi Hr. Kolowrat w d. 7. t. m., raczył najlaskawiej c. k. Jenerała jazdy i dotychczasowego Wiceprezesa nadwornej rady wojennej, Barona Stipicz, mianować szefem wojskowego wydziału swojej rady Stanu, a c. k. Feldmarszałkowi Lejt-nantowi i referentowi rady Stanu de Peusquens z dotychczasowego zawiadywania tym wydziałem rady Stanu, swoje najwyższe oświadczyć upodobanie.

N. Pan najwyższym swoim własnoręcznym listem z d. 30. Września b. r. raczył najlaskawiej opróżnione miejsce Komissarza drugiej klasy w Galicyi przez posunięcie Józefa Loserth na Komissarza pierwszej klasy, dać dotychczasowemu Komissarzowi trzeciej klasy, Piotrowi Andrzejowskiemu.

C. K. połączona Kancelaryja nadworna nadała opróżnione miejsce Komissarza pierwszej klasy dotychczasowemu drugiemu Komissarzowi cyrkulowemu, Jerzemu Jsssetscheskul, a opróżnione przez to miejsce Komissarza drugiej klasy dotychczasowemu trzeciemu Komissarzowi cyrkulowemu Antoniemu Hosch, trzy zaś opróżnione miejsca Komissarzy trzeciej klasy, galicyjskim gubernijalnym Konceptistom: Ferdynandowi Syrystie, Józefowi Syktowskiemu i Stanisławowi Piasekiemu.

— *Z Węgier.* —

Gazeta Preszbarska z d. 12. Października zawiera co następuje: Po kilku obradach i okólnych naradach Stanów od d. 30. Września do 4. Października odbywanych, w d. 5. t. m. na dziesiątem posiedzeniu sejmu, w dalszym ciągu

najwyższego reskryptu z d. 24. z. m., toczyły się obrady nad projektem do poselstwa w języku węgierskim, i po niejakich odmianach przesłano go w tej formie do Izby Magnatów. Ta Izba wzięła go natychmiast pod rozpoznanie, i nazajtrrz na posiedzeniu jedenastem przesłała na piśmie swoje postrzeżenia względem formy poselstwa Izbie Stanów, która je oddała do dyktatury. W d. 7. były znowu narady okólne częścią dla uprzedniego wypracowania drugiego punktu król. propozycyji, częścią do ułożenia odpowiedzi na powyższe doniesienie Izby Magnatów. W d. 8. nastąpiło dwónasté spólne posiedzenie sejmu, na którym odczytano dwa królewskie reskrypta; jeden N. Cesarza Jmci względem reszty punktów królewskich propozycyji, drugi Króla Jmci, treści następującej:

»Ferdynand z łaski Bożej Król węgierski i t. d. Dostojny Arcy-Xiążę, wielce ukochany Stryju! Najprzewielebniejsi, Przewielebni, Szanowni, Jasnie Wielmożni, Wielmożni, Urodzeni, Mądrzy, Oględni, Wierni, Wielce ukochani! Dar, którychście Nam wedle starożytnego zwyczaju przodków waszych złożyli, poczytujemy za istotny skarb, jaki winni jesteście waszym sercom, i to jest Naszém bogactwem. Pospieszamy dać wam tego dowód, poświęcając część waszego daru na wsparcie kontrybuentów, którzy przez szczupłe tegoroczne żniwa mogliby na przyszłą wiosnę doznawać potrzeby, część zaś na pomnożenie funduszu węgierskiej akademii. — Przy Naszej uroczystej koronacyi stawiliście nowy i trwały pomnik znanej światu wierności narodu węgierskiego, przez co między Naszą dziecinną uległością dla najlepszego ojca, miłością jaką zawsze dla was przechowywaliśmy, a nieustanném staraniem przychylnego wam serca ścisły nastąpił węzeł. Tej waszej życzliwości, oprócz wypełnienia Naszego niezmiennego i zawsze drogiego Nam obowiązku ku utrzymaniu waszych ustaw i obronie waszej konstytucyi, może tylko Nasze zrównać gorące życzenie, aby wasz szlachetny i szczerze ukochany naród używał owego wysokiego szczęścia, które przy mocnej trwałości wzajemnego zaufania między Królem a narodem nie przestanie wydawać najświeższe owoce Bożego błogosławieństwa. Z resztą zo-

stawamy ku wam z łaską i życzymy wam stałej pomysłności. W Preszburgu d. 6. Paźdz. 1830.

Ferdynand m. p. R. H. «

Niepodobna opisać wrażenia, jakie te słowa, w których odbijają się ojcowskie uczucia i wspamiętały sposób myślenia młodego Króla, sprawiły na zgromadzeniu. Już przy odczytaniu rozlegały się odgłosy radości, a przy końcu zgromadzenie poruszone uczuciem wdzięczności powtórzyło kilkakrotnie: Niech żyje Król, i wszędzie mówiono o tém z zapałem.

Na tém posiedzeniu deputacje, mianowane przez sejm dla powitania znajdujących się tu Arcy - Xiążąt i Arcy - Xiężnych, jakoteż obcych dostojnych osób: owdowiałej Królowej bawarskiej, Xięcia Salerno i jego dostojnej małżonki, Xięcia i Xiężnej Lukieskiej i t. d. zdały sprawę ze swojego poselstwa. Odpowiedzi Królowej Jmci bawarskiej, Arcy - Xiężnej Maryi Ludwiki Xiężnej Parwy i t. d. dane deputowanym w języku niemieckim, odczytane zostały, a ostatnią przez Arcy - Xiężną Maryją Ludwikę własnoręcznie napisaną i podpisaną, uchwalono ku wiecznej pamiętce złożyć w archiwum państwa. — Poczém przewielebny Biskup Spiski, Józef Belik, jako Prezes Komissy do rozgraniczenia Węgier od Galicyi przez sejm przesyłał wyznaczoną, zdał sprawę, którą wydrukować rozkazano.

W Piątek d. 8. t. m. odprowadzono na powrót do Budy świętą koronę państwa wraz z innymi klejnotami w tym samym sposobie, jak ją tu w d. 7. z. m. przywieziono.

Królestwo Lombardzko - Weneckie.

Gazetta di Milano z d. 8. Października zawiera artykuł następujący: Gazety francuzkie i inne nie przestają wyznajdować powstań i rozruchów tam, gdzie największa panuje spokojność. Nie zadawalibyśmy sobie pracy zbijać takie fałszywe, gdyby nie należało objaśnić zagranicznych ludzi, którzy mogliby być tak łatwowiernymi, iżby te kłamstwa za dobrą monetę przyjęli. Jeden z owych Dzienników, polegając na mniemanym liście podróżującego Anglika do swojego przyjaciela w Genewie powiada: «Że przy odejściu poczty z Medyolanu, to miasto od trzech dni w zupełnym było zaburzeniu! Ze wybuchło powstanie w Padwie i podobnych wiecej.» Z tych wiadomości mogą czytelnicy nasi wnosić, na jaką wiarę zasługują inne podania w owych pismach rozszerzane.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Urząd Szambelanów oznajmia, że w d. 27. Października, 3. i 10. Listopada, każdego razu

o godzinie zgięj będą pokoje u Króla w pałacu S. James.

Xiążę Wellington powróciwszy z prowincyj północnych, udał się do Króla do Brighthonu, gdzie kilka dni bawił.

W d. 1. Października odprawiono radę gabinetową w wydziale spraw zewnętrznych, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie, wyjąwszy Lorda Kanclerza i Wicehrabiego Melville; nazajutrz zebrała się znowu rada gabinetowa, poczem Lord Aberdeen miał konferencyją z Xięciem Talleyrandem.

Courrier z d. 3. Października mówi: «W zachodniej części miasta rozchodzi się wieść, że Król niderlandzki prosił formalnie rząd angielski o pośrednictwo w sporze między Holendrami a Belgijczykami. Możemy z największą pewnością zaręczyć, iż tego ani żądano, ani proponowano.»

Były Król francuzki mieszka ciągle bardzo skromnie w Lulvorth i codziennie poluje z Xięciem Angouleme w parku. Spodziewają się, iż Xiężna Berry powróci niebawem ze swojej podróży do prowincyj północnych Anglii.

Francyja.

Monitor donosi pod d. 5. Października: Dziś o godzinie iszej dawał Król prywatne posłuchanie 1. Baronowi Werther, który podał Monarsze list Króla Jmci pruskiego, zawierzytelniający go na dworze francuzkim jako nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra; 2) Baronowi Pfeffel, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi Króla bawarskiego na tym samym dworze, który podał równie list swojego Monarchy, nadający mu ten charakter; 3) P. Treitlinger, który wręczył Królowi list wierzytelny, na mocy którego rezydować ma w Paryżu pod tytułem Ministra rezydenta W. Xięcia Sasko Wajmarskiego.

Baron Werther, Baron Pfeffel i P. Treitlinger wprowadzeni byli na posłuchanie przez Hr. Molé, Ministra i Sekretarza stanu spraw zewnętrznych. Tenże przedstawił ich także Królowej, Xiążętom i Xiężniczkom domu królewskiego.

Kilka królewskich postanowień powołuje do czynnej służby 20000 młodych żołnierzy, którzy jeszcze z klasy wieku z 1829 są do dyspozycji. Podobnie 60000 młodych żołnierzy będących do dyspozycyi z klasy z 1828, jakoteż 28000 z klasy z 1824. Wszyscy powinni do d. 25. Grudnia stanąć pod chorągwiami. Podzieleni będą między korpusy wojska lądowego i morskiego. Inne postanowienie posuwa na wyższe stopnie wielką liczbę Oficerów marynarki. Podobnież posuniono na wyższe stopnie w artyleryi wielką

liczbę Oficerów wszelkiego rodzaju; 30 uczniów szkoły politechnicznej i 21 podoficerów zostali Forucznikami.

Postanowienie król. zwołuje na 6. i 8. Listopada kilka kolegiów wyborowych, które przez mianowanie swoich dotychczasowych Deputowanych do urzędów publicznych, lub przez posunięcie onych na wyższe stopnie powinni wybrać nowych Deputowanych. Monitor zawiera jeszcze doniesienia o odmianach zasłanych w osadzeniu urzędów Prefekta, Podprefekta, Sekretarza i Jenerałego, Burmistrza, Dyrektora podatków niestałych i t. p.

Wdowej po Marszałku Ney wyznaczył Król pensyi 20,000 franków.

W pałacu Luxemburskim, miejscu posiedzeń Izby Parów, wyporzadzono mieszkania dla byłych Ministrów, których niebawem sądzić ma Izba Iarów.

Izba Parów, na tajnym posiedzeniu w dniu 4. Października, wskutek swojej uchwały na ostatnim posiedzeniu, zebrała się jako sąd. Narady trwały przeszło cztery godziny. Zgromadzenie składało się prawie z 150 Członków, niedostało blisko 40. Izba uchwaliła, aby Prezydent wezwał na piśmie wszystkich do znajdowania się d. 1. p. m. na obradach sądowych. Mniemają, że sąd stanowić będzie podług dawniejszych przypadków większością głosów pięćią ósmych części.

Izba Deputowanych na wniosek swojego Prezydenta uchwaliła zbierać się w dniach następujących i od południa do godziny 6. wieczorem odbywać posiedzenia, aby o ile może rozpoznać nieodzownie potrzebnych ustaw pokonać. Natenczas, ponieważ już teraz liczba obecnych zaledwie wystarcza, i ponieważ z powodu przyszłych wyborów jeszcze się wielu Członków oddali, odroczy swoje posiedzenia od 10. Paźd. aż do 10. Listopada. Późem naradzała się Izba nad ustawą, przez którą zawyroковано w przewinieniach druku i politycznych poruczone jest sądom przysięgłych, i tę ustawę z niejakimi odmianami 191 głosami przeciw 13 przyjęła.

Baron Alexander Humboldt przybył do Paryża.

Sprawa przeciw Prezesowi i Sekretarzowi towarzystwa i przyjaciół ludu została ukończona i z powodu przekroczenia zakazu policyjnego, niedozwalającego istnienia takich towarzystw, skazani zostali, Prezydent Hubert na trzechmiesięczne więzienie i karę pieniężną 300 fr., Sekretarz Thierry na trzechmiesięczne więzienie i karę pieniężną 100 fr. Z postępowania sądowego okazało się, że towarzystwo początkowie składało się z 120, a teraz z 350 Członków.

Admirał Duperré wydał pod dniem 28. Wrze-

śnia w zatoce Toulońskiej, na okręcie liniowym Algier, następujący rozkaz dzienny: »Oficerowie, Podoficerowie i majtkowie! W chwili, w której opuszczam wojsko, dla udania się na posadę, na którą wzywa mnie zaufanie Króla, abym się znowu zajął interesami marynarki, byłbym się za bardzo szczęśliwego poczytał, gdybym rozstając się z wojskiem mógł być ogłosić mu świadectwo upodobania Króla Jmci i nagrody, na jakie zasłużyło przez swoje gorliwość i poświęcenie się w kampanii, która dla Francyi i świata cywilizowanego tak szczęśliwe miała skutki, a których każdy z was, jak śmiem twierdzić z dumą, zachowa czcigodną pamiątkę. Atoli szczególniejsze powody zniewoliły Ministra, iż postanowił ogłosić je wraz z nagrodami dla wojska lądowego zezwolonemi. Czas do tego oznaczony nie może być daleki, i nastąpi zapewne przed roztakielażowaniem każdego okrętu, a może jeszcze przed moim odjazdem. Rady awansów oparte będą w tym sposobie, jaki jest przyjęty przy posuwaniu na wyższe stopnie marynarzy. Wojsko dało mi wiele dowodów swojej przychylności i nie zapomnę nigdy prawa, jakie zjednało sobie do mojego zupełnego udziału. Bandera dowództwa będzie w dniu 30. zdjęta. Najwyższy Oficer w wojsku i na okrętach, które ukończyły kwartaninę, po zdjęciu bandery na okręcie admirałskim zostanie do służby w zatoce upoważniony. (Pod.) Admirał Par Francyi, naczelny wódz wojska morskiego, Duperré.«

Temps donosi: »P. Cadet de Vaux mianowany jest Burmistrzem w Algierze. Czterech Berberów, czterech Żydów, dwóch Turków i dwóch europejskich Mestyzów należą do rady municypalnej; przysięgę wykonano na ewanieliję, talmud i koran.«

Dnia 28. z. m. wieczorem znaleziono na jednym ze słupów w Palais Royal przylepioną odezwę, w której wzywano mieszkańców Paryża i żołnierzy, ażeby szli w pomoc powstańcom belgijskim. Gwardyja municypalna nadeszła pod dowództwem ajenta policyi i zerwała tę odezwę.

Zjednoczone Niderlandy.

— Z Hagi dnia 6. Października. —

My Wilhelm, z Bożej łaski Król Niderlandów i t. d. Zważywszy poselstwo nasze z dnia 13. Września r. b. oświadczające powszechnym Stanom żądanie nasze, aby poznać sposób myślenia reprezentantów ludu względem następujących pytań: 1) Czyli z doświadczenia okazuje się potrzeba zmienienia instytucyj narodowych? 2) Czyli w tym razie, stosunki do popierania wspólnego interesu, ustanowione traktatami i prawem zasad-

niczēm między obudwoma oddziałami Królestwa, mają być odmienione? Zważywszy odpowiedź daną przez powszechne Stany na obadwa te zapytania, i nam dziś przełożoną, chcąc użyć najwłaściwszych środków do spełnienia tego życzenia w sposobie śpiesznym i regularnym, po wysłuchaniu rozmaitych powszechnych wydziałów administracyi, postanowiliśmy i stanowimy: Art. 1) Komisyja stanu ma poleczone ułożenie prawnych przepisów, które są potrzebne, aby do prawa zasadniczego i terażniejszych stosunków między obudwoma wielkimi oddziałami Królestwa wprowadzić takie odmiany, jakich powszechny interes i w szczególności każdego z obudwóch wzmiankowanych oddziałów wymaga. Art. 2) Wspomniona Komisyja stanu ma się składać z następujących Członków: (Tu nazwiska ich są wymienione). Przewodniczyć na naradach będzie z obecnych ten, który w radzie stanu ma pierwszeństwo. Do Komisyji tej mają być przydani dla utrzymywania protokołu posiedzeń Panowie W. J. Piepers, Referendarz 1szej klasy, i C. de Thysebaert, Referendarz 2giej klasy. Art. 3) Komisyja ta ma się niezwłocznie zebrać w Hadze i prace swoje rozpocząć. Art. 4) Ma przelać nam dzieło swoje w jak najkrótszym czasie, abyśmy przyjęty przez nas projekt powszechnych stanów mogli w pierwszych dniach następnego ich posiedzenia przełożyć, a potem, ile będzie można, przystąpić do zwołania stanów prowincjonalnych stosownie do Art. 50. prawa zasadniczego. Art. 5) Komisyja we wszystkich naradach powinna mieć zawsze na uwadze, iż jest szczerem naszym życzeniem uskutecznić przejście prawa zasadniczego, aby każdy z wielkich oddziałów Królestwa otrzymał jak największą rękojmnię przeciw wszelkiemu przeważnemu wpływowi drugiego oddziału. Kopije niniejszego postanowienia mają być przesłane najukochanszszym naszym synom Xięciu Oranii, Xiążęciu Niderlandzkiemu Fryderykowi, oraz naczelnikom rozmaitych powszechnych wydziałów administracyi, każdemu Członkowi wzmiankowanej Komisyji stanu i obudwom jej Referendarzom dla wiadomości. Dzieło się w Hadze dnia 1go Października r. 1830, a panowania naszego 17. roku.

(Podp.) Wilhelm.

Wiadomości z Hagi z dnia 4. Października zawierają: Onegdaj o godzinie w pół do jedenastej wyjechali ztąd J.J. K.K. W.W. Xiążę Albrecht Pruski z Matronką swoją i Królowa Jejmość. Xiężniczce Maryjannie, która swoje ojczyznie opuszcza, towarzyszą najlepsze życzenia wszystkich wiernych Niderlandczyków, a szczególnie mieszkańców tutejszej rezydencyi.

Po odrzuceniu na posiedzeniu onegdajszym drugiej Izby Stanów Jeneralnych 47 głosami przeciw 10, wniosku P. Sytzama względem przełożenia urzędowego raportu o rozruchach w prowincjach południowych, przyczem kilku Członków prowincyj południowych nie głosowało, przeczytano postanowienie królewskie, upoważniające Ministra spraw wewnątrz. do zamknięcia nadzwyczajnego posiedzenia Stanów Jeneralnych w imieniu Króla. Druga Izba zebrała się potem o godzinie 3 z południa wraz z pierwszą na wspólne posiedzenie pod przewodnictwem Xięcia Gavre. Deputacje zebrane przez obiedwie Izby przyjmowały Ministra, który w krótkiej przemowie zamknął nadzwyczajne posiedzenie. Minister oznajmił zgromadzeniu o mianowaniu Komisyji Stanu i o zamiarze rządu w przerwie czasu między terażniejszym i następującym zwyczajnym posiedzeniem Stanów Jeneralnych rozpoznać środki, przez któreby finanse Królestwa można polepszyć i podnieść kredyt publiczny. Po tej mowie rozeszło się zgromadzenie.

Rząd tymczasowy powstańców ułożył oświadczenie, które niedługo ma wydać, a które *Courrier des Pays bas* zamieścił w następującej osnowie: 1) Lud belgicki oddziela się od Hollandyi dla utworzenia wolnego Państwa związkowego. 2) W przyszłości tylko jako Państwo wolne będzie się układał z innymi Państwami, a mianowicie z Hollandyją. Nie przyznaje żadnego z tych długów, które mu w roku 1815. od obcego Mocarstwa zostały nałożone. 3) Obejmuje znowu w posiadłość swój obwód. Sztandary narodowe mają być zatknięte we wszystkich włościach. 4) Prowincya Luxemburg należy do Belgii, mimo związków jakie ma z Niemcami, które będą szanowane i które się staną przedmiotem układów dyplomatycznych. Wszelkie uznanie miasta tego w stanie oblężenia bez zezwolenia belgickiego rządu; wszelkie postawienie wojska za obwođen warowni i wszelkie wnieszenie się do administracyi tej prowincyi, musi być uważane jako postępek przeciwny zasadom niewdawania się, który usprawiedliwia przywołanie obcych Mocarstw. 5) Wojska holenderskie mają być uważane jako nieprzyjacielskie i jako takie mają być wyparte. 6) Wszyscy obywatele belgiccy od 18 do 40 lat powinni stanąć pod bronią. 7) Gdzie potrzeba wymagać będzie wyparcia nieprzyjaciela, cały lud bez różnicy płci powstać powinien. 8) Będzie wyznaczona Komisyja do ułożenia nowej Konstytucyi. Posękanie Deputowanych do Stanów Jeneralnych, uważa się jako ukończone. 9) Stany prowincjonalne utrzymują się jako ciała administracyjne. 10) Władze prowincjonalne i

gminne zachowują swe urzędy. 11) Wszyscy Holendrzy mający publiczne urzędy w Belgii będą oddaleni. 12) Wszystkie podatki będą pobierane na korzyść belgickiego rządu i tymczasowo podług praw istnących. Opłata od rzezi te jednakże znosi się od d. 2. b. m. 13) Sprawiedliwość będzie administrowana w imieniu tymczasowego rządu. Forny i intyulacje aktów notaryjalnych mają być zmienione stósownie do zaszytych od-mian. —

Xiążę Fryderyk odrzucił propozycyję powstańców Bruxelskich, iżby jeńcy: Ducpetiaux, Ple-tinkx i Everard, którzy jak wiadomo, znajdują się w Antwerpii, wymienieni zostali za jeńców będących w Bruxelli.

Dowódzca powstańców, Don Juan van Halen, udał się w d. 2. t. m. ze swoim sztabem jeń-czalnym do Vilvorden.

Z Frankfortu piszą pod dniem 6. Października: „Z Niderlandów nadeszła dzisiaj przez gonca wiadomość, że Xiążę Fryderyk obległ na nowo Bru-xellę. Gazety Bruxelskie nie nadeszły, co bar-dzo zdaje się tę wiadomość potwierdzać.

Antwerpski *Journal du Commerce* mówi, że osoby dobrze rzeczy świadomi, myślą, że sprawy belgijskie będą niebawem ukończone, i że wyjść na odezwa pokój przynosząca. P. Duc-petiaux podług pisma *Advertiser* przeniesiony został na pokład fregaty Eurydice. — Według Dz. *Byenkorf* przybyło do Hagi 300 uczniów z Utrechtu i Leydy, i przyjęli służbę w tane-czonym batalijonie strzelców; wszyscy umundurowali się własnym kosztem.

Z Bruxelli donoszą pod d. 2. Października: Wczoraj przybyło tu 90 Belgijczyków, mieszka-jących w Paryżu, tworzących przednią straż o-chootników, którzy spieszą nam na pomoc z owęj stolicy. Dowodzi niemi młody Belgijczyk, P. Seghers, który walczył podczas ostatniej wojny w Grecyi. Na kapeluszach mają napis: „Legija Belgijska z Paryża“. Za niemi nadejdzie korpus blisko z 2000 ochotników złożony; jest on już w kilku oddziałach w pochodzie.

Courrier de Pays Bas donosi z Niderlandów pod d. 2. Października, że Namur po walce mieszczan z wojskiem, która trwała w d. 1. od godz. 9. rano do 7. wieczorem, zostało przez toż wojsko opuszczone; Jenerał van Geen cofnął się do zamku; mieszczanie, którzy rano mieli tylko 40 sztuk broni ręcznej, zabrali 10 dział i haubic i mnóstwo broni, które pozostało w koszarach. Chorągiew brabancką wszędzie zatknęto.

Z Tirlemont piszą pod d. 30. Września: O-negdaj wojsko holenderskie obległo miasto; Jenerał Cort Heiligers, mając 6000 ludzi piecho-

ty i korpus jazdy z 16 działami, wezwał miasto do poddania się; mieszczanie zrobili wycieczkę; walka była krwawa i trwała długo, z obojey stron strzelano 5 godzin; nieprzyjaciel ze wszęch stron otoczony, był zmuszony do cofnienia się, zostawiwszy na placu 48 zabitych; i mnóstwo ranionych zabrał z sobą.

Journal de la Belgique donosi pod d. 1. b. m., że w Ypern mieszczanie wezwać mieli żołnierzy do połączenia się z nimi. Osada przystała na to, przyjęła chorągiew brabancką, po-czem powróciło wszystko do spokojności.

W Philippeville składała się osada z 1200 lu-dzi; Komendant kazał dać ognia do 150 mie-szczan, którzy przy odgłosie: „Niech żyje wol-ność!“ postępowali naprzód. — Żołnierze nie chcieli strzelać, połączyli się z mieszczanami, przyjęli chorągiew brabancką i znowu swoje sta-nowisko zajęli.

Marienburg podał się Belgijczykom i Brabancka chorągiew powiewa w mieście. W d. 1. b. m. korpus pompierów zatknął brabancką chorągiew na cytadelli Tournay. Żołnierze rozeszli się do domów. Mieszczanie znaleźli wiele amunicyi, którą natychmiast do Bruxelli posłali.

Courrier de Pays Bas z d. 2. Paźdz. zawiera liczne posunięcia na wyższe stopnie w wojsku i innych gałęziach służby przez rząd tymczasowy przedsięwzięte. P. van Meenen został tymcza-sowym Gubernatorem Brabancyi. Jenerał Howen, który dowodził w Mons i Pulownik arty-leryi la Sarras, przybyli jako jeńcy do Bruxelli.

Courrier de la Meuse donosi z Leodyjum pod d. 5. Października: „Między Komendantem na-szej gwardyi miejskiej a Oucercem przystanym przez Komendanta cytadelli rozpoczęły się u-kłady. Komendant żądał żywności, atoli Hrabia Berlaymont odrzucił jego prośbę, i oczekuje jak-iej skutki ta odpowiedz sprawi na duchu osady, złożonej prawie z 1700 ludzi, z których połowa składa się z Belgijczyków. Zdaje się, że im nie dostaje chleba i soli Postanowiono utworzyć obóz obserwacyjny, aby nie dopuszcząć wpro-wadzania wszelkiej żywności do cytadelli. P. K. Bebr stoi na czele tego korpusu. PP. Brouckere i Surlet de Chokier przybyli z Hagi.“

Gazeta Antwerpii z d. 2. b. m. donosi: J. K. Wys. Xiążę Fryderyk przybył tu dzisiaj około godz. 11tej ze swoją główną kwaterą. Korpus Jenerała Cort Heiligers nie mógł połączyć się z korpusem Xiącia. — Względem zasad, pod-lug których tymczasowy rząd P. de Potter chce urządzić interessa Belgijskie, mówi Gazeta Ant-werpii: „Widzimy w tych zasadach polityczne idee autora, który się stał sławnym, acz nie jest bardzo rozumny,“ a który nie zdaje się mieć

znajomości położenia swojego kraju, położenia Europy i politycznego związku Gabinetów. — Trzeba uważać, że te idee, które w Brukseli w d. 1. Października przyjęto, tegoż samego czasu w Paryżu zostały ogłoszone przez *Dz. Globe*; pismo poświęcone demokratycznym i republikańskim zasadom. Toż wyraża w jednym artykule z d. 29. Września, co następuje: „Zewnętrzne położenie staje się zawikłaném. Zwycięzkie Belgijum chce utworzyć Państwo niepodległe, mówią o rzeczypospolitej. Ta polityczna forma według zdania naszego odpowiadałaby spaniałe owoyin bogatym miastom handlowym, przywykłym od dawna do wolności municypalnej i rządu miejskiego. Interesa miejscowe znalazłyby w tém dogodność i powszechny węzeł kraju byłby przez to mocniejszy. Atoli zachodzi pytanie, jak Europa przyjmie utworzenie tego republikańskiego Państwa; zdaje się już być zatwożoną rewolucyją belgijską.“ — Zbyteczna byłoby, mówi *Dz. Journal d'Anvers*, zastanawiać się mocno nad planem, którego pierwszą jest inkonwencyją, stawiać nas w położeniu wiecznej wojny i ukończenie wojny domowej i powrót do publicznego pokoju na czas niepewny odkładać. Atoli właśnie tu jest miejsce uczynić uwagę, że łatwiej jest zrobić rewolucyją, jak onę ukończyć, i że wszystkie rewolucyje przekroczyły swoje zamiary, ponieważ nie mogły się wstrzymać. Z resztą nie jest po temu pora, aby polityczne lub dyplomatyczne pytania rozwiązywać. W terażniejszych okolicznościach są naszymi bezpośrednimi nieprzyjaciółmi ci, którzy są nieprzyjaciółmi publicznej spokojności. Niech jakie chcą będą zdania, życzenia, stan, stosunki życia, czuwajmy wszyscy, abysmy spokojność utrzymali! uszanowanie dla majątków i bezpieczeństwo osób! W Antwerpii chcemy utrzymać to ważne stanowisko, które się na sile obywateli i ustaw opiera. Jeszcze kilka ofiar, a przetrwamy burzę i zawińniemy do przystani. Miejmy na pamięci, że przy zaburzeniach publicznych wszystkie klasy tracą i mogą stać się ofiarą, podczas gdy utrzymanie porządku żarcza nam na teraz i na przyszłość bezpieczeństwo.“

Prussy.

Gazeta pruska *Stann* z d. 4. b. m. wyraża: »W Nrze 258 gazety powszechniej z d. 15. z. m. znajduje się artykuł z Frankfurtu nad Menem z d. 11. z. m., który między innymi zawiera co następuje: »W Trewirze, słyhać dzisiaj, że zaszły rozruchy. Buntownicy, dodają tamże, mieli żądać zniesienia podatku od mléwa i o-

platy od chleba, lecz zostali prędko pokorani.« Zapewniając, że spokojność, porządek, bezpieczeństwo w Trewirze ani na chwilę nie były naruszone, możemy tę wiadomość tem pewniej umieścić pomiędzy baśniami, gdyż już od dawnego czasu nie istnieje w Trewirze opłata od chleba.«

Podług wiadomości z Kolonii z d. 4. Paźdz. przy końcu Września przeszła tamże przez Ren jedna dywizya, a pod Koblencyją druga dywizya czwartego korpusu wojska Pruskiego. Wojsko to zebrało się w d. 2. i 3. Październiku w Akwisgranie i okolicy, gdzie zajmie leże. Stojące zaś dotąd wojsko w Akwisgranie pod rozkazami Jenerała Majora Othegrawen wyruszyło do Trewiru.

Gazeta Poznańska zawiera następujące uwiadomienie: »Podczas gdy w tutejszym mieście nie była spokojność zaburzona i nie było obawy aby takowa była naruszona, rozchodzą się wieści o tumultach niższej klasy i bezprawiach, dla rozszerzenia trwogi. Wszystkie te wieści są bezzasadne. Władza przekonana jest, że spokojnym mieszkańcom żadne nie zagraża niebezpieczeństwo, i z tego powodu spiesza to dla ich spokojności ogłosić. W Poznaniu d. 24. Września 1850. — Król pruskie Prezydijum: Zenker.«

Gazeta *Stann* donosi: „Ze Szląska nadeszła smutna wiadomość o śmierci Feldmarszałka Hr. York de Wartenburg, który w d. 4. t. m. umarł w dobrach swoich Klein-Oels. Za najwyższym rozkazem przywdzieje wojsko żałobę na trzy dni ku czci tego znamienitego wodza, którego imię połączone jest z najpiękniejszą historiją Pruss.

Niemcy.

Królowa Jéjmość Bawarska zjechała z Altenburga w d. 5. Października do Lipska i tegoż jeszcze dnia udała się w dalszą podróż do Merseburga.

Gazeta Kasselska donosi pod d. 4. Października z wiary godnego źródła, że spokojność w prowincyi Hanauskiej jest zupełnie przywrócona.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Pan Geldhab*, czyli: *Duma spanoszonogo*. Komedyja we 3ch aktach. — Pociém nasiąpi: *Nieprzyjaciół kobiet w kłopotach*. Komedyja w 1. akcie.

Wprzyszły Poniedziałek: Na korzyść JP. Żuczko-wskiej, po pierwszy raz: *Amelia Mansfeld*, Drama we trzech aktach z francuzkiego P. Huberta.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Der Kreuzritter in Egypten*. Grosse heroische Oper in 2 Akta.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 43. Rozmaitości.)